



Związek Żołnierzy NSZ Okręg Białystok <[REDACTED]>

Wyciąg z Protokołu Nr III/13/2025 Zebrania Zarządu Okręgu Białystok ZZ NSZ

DarekZabludowski <darekzabludowski@[REDACTED]>

Sun, Oct 26, 2025 at 8:07 PM

To: Związek Żołnierzy NSZ Okręg Białystok <[REDACTED]>

Do Związku NSZ Okręg Białystok i do Związku Głównego NZS. - dnia 25.10.2025r.

Odnosząc się do otrzymanego pisma w dniu 11.10.2025r. od Związku NSZ Okręg Białystok.

**„Wyciąg z Protokołu Nr III/13/2025
Zebrania Zarządu Okręgu Białystok ZZ NSZ, które odbyło się 21.09.2025 r. w Wasilkowie.”**

§ 9.

1. Członkostwo zwyczajne ustaje przez:

- a. dobrowolne wystąpienie;
- b. skreślenie przez Zarząd Okręgu lub Prezydium Zarządu Głównego na skutek nieprzebrzegania statutu i wydanych na jego podstawie regulaminów, niepłacenia składki członkowskiej przez 6 miesięcy albo niewykonywanie zadeklarowanej działalności przez członka co najmniej przez 1 rok;
- c. wykluczenie przez Sąd Koleżeński lub Główny Sąd Koleżeński za czyn lub działalność nie dającą się pogodzić z honorem i godnością żołnierza NSZ lub za działalność na szkodę Związku na wniosek Zarządu Głównego lub Prezydium Zarządu Głównego;
- d. śmierć członka.

2. W terminie 14 dni od powiadomienia o postanowieniu Zarządu Okręgu o skreśleniu przysługuje prawo odwołania się do Prezydium Zarządu Głównego, a od postanowienia Prezydium Zarządu Głównego przysługuje prawo odwołania się do Walnego Zebrania Delegatów lub Rady Naczelnej, jeśli Prezydium Zarządu Głównego było pierwszą instancją.

3. W terminie 14 dni od powiadomienia o decyzji Sądu Koleżeńskiego o wykluczeniu przysługuje prawo odwołania się do Głównego Sądu Koleżeńskiego. Od decyzji Głównego Sądu Koleżeńskiego przysługuje prawo odwołania się do Walnego Zebrania Delegatów lub Rady Naczelnej, jeśli Główny Sąd Koleżeński był pierwszą instancją.

Szanowni Koledzy i Koleżanki po otrzymaniu pisma (protokołu z zebrania z dnia 21.09.2025r.) w dniu 11.10.2025r. grożącego mi wyrzuceniem ze Związku NSZ Okręg Białystok (tzw. ostatnia szansa), którego jestem najpierwszym członkiem po jego ponownym wznowieniu w 2018r. i do którego ponownego powstania sam dołożyłem najwięcej starań wraz z kolegą Dariuszem Syrnickim. Chciałbym wyjaśnić dlaczego pewne sytuacje i zdarzenia przybrały taki a nie inny bieg wielu zdarzeń i zapewne nie ostatnich?

Po pierwsze primo;- Piszecie (piszesz), że to ja pierwszy zacząłem krytykować i publicznie zwracać uwagę rotacyjnemu prezesowi w Bielsku Podlaskim w dniu 12.03.2023r. Otóż tego dnia po usłyszeniu jego wypowiedzi w kościele i to co mówił publicznie bez składu i sensu nie mogło pozostać bez odpowiedzi. Wiec po mszy świętej na zewnątrz spytałem go w cztery oczy i bardzo łagodnym tonem (z boku stało max 2-3 osoby), czy on chociaż wie co on opowiada i ze członkowie Legi Podlaskiej a później te same osoby będące już w AK-AKO rozbrajali podziemie narodowe i „Osę” bo już wtedy” Osa” był w oddziale „Bitnego”, a o których on wcześniej tak szumnie mówił (oczywiście wiedziałem ze nie miał żadnego pojęcia co mówi). Spotkałem się z wielkim oburzeniem jak to ja mogę zwracać uwagę dla wielkiego prezesa. Później już przed salą poczęstunku jeden ze stojących uczestników spotkania powiedział że mam się słuchać prezesa bo jest wyższy szarżą. Powiedziałem że to nie jest żaden wyznacznik, ani autorytet dla mnie i w tym momencie przyszedł prezes i zaczęła się dyskusja. W której usłyszałem coś w tym stylu „gówniarzu nie będziesz mi zwracał uwagi i jeszcze się z tobą policzę”. Na schodach powiedziałem ze nie widzę problemu i jak wielki prezes chce to możemy się policzyć i zmierzyć na erudycję kto ma większą wiedzę i na tym się skończyło. Coś jeszcze bąkał przy bufecie ale już nie pamiętam. To był taki fakt z tego dnia. Jednak by wszystko było jasne to nie ja zacząłem krytykę pierwszy tylko sam wielki prezes latem 2021r. gdy na zebraniu związku nazwał mnie „ukrytą opcją polityczną i ze jestem po jego stronie, później to samo powtarzał dla ludzi i ze nie pomogłem mu, dla Rafała i Roberta dyskutować na forum z tymi ruskimi co tam pisali i ze obecny wtedy Burmistrz Brańska to mój kolega co oczywiście nie jest prawdą bo nawet go dobrze nie znam. Dalej jeszcze dyskutował z tym popem Markiem, który to właśnie jest, lub był kolegą wielkiego prezesa i innymi od tych ala- świętych męczenników prawosławnych”. Tłumaczył dla czego tak się stało. Będąc w Brańsku w 2021r. i spotkaniu się z wielkim prezesem powiedziałem mu że były w cerkwi Brańskiej uroczystości wyświecenia tych ala-świętych męczenników i czy coś wie na ten temat. Zdziwiony i wszechwiedzący wielki prezes stwierdził „ a widziałem ze tam tyle samochodów było, ale nie wiedziałem co to za

uroczystość” (coś w tym stylu) i gdybym ja mu tego nie powiedział to by wielki prezes nic nie wiedział, tak był zorientowany co się dzieje w okolicy i regionie, a nie zrobił z siebie później wielką gwiazdę i obrońcę żołnierzy NZW. Później chciał jakieś banery wieszać, transparenty, protesty itd. już oczywiście post-factum. Przeprowadziliśmy wtedy taką luźną dyskusję u niego w domu z Darkiem S., Witoldem P., mną i wielkim prezesem. Większość z nas wtedy stwierdziło, że to nic nie zmieni i że te banery itd. nic nie dadzą i nie mają sensu. Widać było po wielkim prezesie że nie był zadowolony bo nie popieramy jego zdania. Wtedy wielki prezes z nikim nie konsultując i ambicjonalnie i parciem na szkło napisał nie wiem jak to nazwać nawet „protest- artykuł” w mediach społecznościach o tych ruskich ala-męczennikach i udziale władz samorządowych w tych wydarzeniach. Wybrzmiało to wtedy jakąś większą dyskusją na forum nie wnoszącą nic do ustaleń historycznych do których ja osobiście przywiązuję dużą wagę. Dlatego też nie odnosiłem się do tych moim zdaniem idiotycznych postów. To jest cała moja odpowiedź. Rafał nie widziałem sensu dyskutować z tymi ruskimi trollami na forum a wy też nic mądrego nie pisaliście i nawet nie śledziłem tego na bieżąco.

Wiec widzimy kto zaczął pierwszy krytykę i lekceważenie od tego się zaczęło w 2021r. Później wiele spraw zaczęło się nakładać i następnych latach piętrzyć;- pomijanie mnie jako osobę w związku NSZ i mojego zdania, ogromne parcie na szkło wielkiego prezesa, a nie zajmowanie się odnawianiem tablic, pomników lub zabieganie o budowę nowych w regionie itd. Funkcja wice- prezesa była już absurdem którą objął Bogdan B. po roku czasu będąc kandydatem na członka związku. (osobiście nic do niego nie mam i nie miałem, ale też na niego nie głosowałem). Tam starzy weterani to w grobach się przewracali zapewne ze zdziwienia co to za elita doszła do władzy w ich starym związku. Również w wielu sprawach historycznych zawsze pomagałem dla związku , a i wam personalnie pomagałem również od samego początku, jak jeszcze raczkowaliście z tym tematem. Wiesz dokładnie że wysyłałem wam masę dokumentów i relacji. Sam też osobiście wybrałem tego prezesa i rekomendowałem go dalej (możecie zapytać wszystkich nikt Pana Mieczysława nie znał wtedy, lub widział go raz czy dwa razy jak grał na trąbce, jeszcze mnie pytali czy to dobry kandydat, mówiłem że tak). Niestety z biegiem lat i ku swemu zdziwieniu i swojej pomyłce stwierdzam że nie. Dlatego obecny prezes przestał być wielkim prezesem w moich oczach, zresztą już na niego nie głosowałem i nie będę głosował wiec de- facto nie jest moim prezesem w związku. Jeszcze jedna sprawa jakim prawem się podpisuje na you - tube pod tym „Okiem Pana Mieczysława”, że on jest prezesem związku NSZ-Okręg Białystok. To dopiero szkodzi wizerunkowi związku NSZ, te jego nieskładne opowieści-refleksje, czy przemyślenia, nie mające ze związkiem nic wspólnego.

Po drugie primo;- „Tym samym kol. Dariusz Zabłudowski swoim postępowaniem szkodzi wizerunkowi i dobru Organizacji. Zamiast włączać się w podejmowane inicjatywy i je wspierać, publicznie podważa kompetencje jej członków.”

Wspieram i wspierałem wiele inicjatyw nie tylko w Polsce, jak również Związek NSZ Okręg Białystok i Związek NSZ Okręg Łomża. (jak będzie taka konieczność to wymienię).

Po trzecie primo;- „postponowanie przemówień i wystąpień Prezesa Okręgu, kol. M. Korzeniewskiego, zarówno podczas uroczystości wobec zgromadzonych, jak i na platformie internetowej,”

Zawsze odnosiłem się z szacunkiem gdy wypowiedzi wielkiego prezesa były merytoryczne i mądre powiedziane i na temat historyczny, ale było ich nie wiele przynajmniej w mojej ocenie. Platformę internetową używam do wyjaśnień i sprostowań. Proszę mi napisać kiedy coś napisałem niezgodnego z prawdą?

Po czwarte primo;- „kierowanie złośliwych komentarzy wobec 3. Patriotycznego Turnieju Siatkówki im. Oddziału NZW por. Zbigniewa Zaleskiego ps. Drzymała”

Nie przypominam sobie bym coś złośliwego pisał lub mówił nie będącego z prawdą, ale jak tak było to proszę o przykład, lub skan? i jeżeli jest to moja wina to na pewno przeproszę.

Po piąte primo;- „podobne działania wobec kol. Rafała Korzeniewskiego i kol. Kornela Wierzby, autorów biogramów żołnierzy podziemia niepodległościowego przygotowanych na uroczystość w Świętej Wodzie w dniu 21.09.2025 r.”

A to dobre autorów, to czemu żaden z was się nie podpisał z imienia czy nazwiska. Biogramy jak najbardziej nadające się do prac naukowych. Zapewne niedoszli historycy będą z nich korzystać, ale doceniam włożony trud i wysiłek. Ciekawe tylko czy tak znamienite postacie Polskiego Ruchu Niepodległościowego i ich rodziny i spadkobiercy jak np; ppłk. W. Żwańskiego ps. „Błękit”, por/kpt. R.A. Rajsa ps. „Bury”, ppor. K. Chmielowskiego ps. „Rekin”, ppor. K. Krasowskiego ps. „Głuszczyk”, ppor. S. Grabowski ps. „Wiarus”, sierż. T. Bogatko ps. „Plon”, J. Z. ps. „Konar” itd. (bo zapewne o to chodzi) chcieliby by w towarzystwie ich krzyży, czy tablic był również Antoni R. ps. „Orzeł”. To co pisałem to były tylko fragmenty wspomnień jego dowódcy i jego drużynowego (które metodą cenzury jak za PRL-u usunęliście bo prawda nic nie znaczy i dla wielkiego prezesa niewygodna jest bo oko Pana Mieczysława zawiodło). Proponuje zajrzeć do dokumentów tam byście zobaczyli komu krzyż został postawiony. W Muzeum WP w Białymstoku i IPN-ie też kilka lat temu była ta wasza związkowa uczestniczka, to jak zobaczyli kogo ona chce upamiętniać to ją pogнали, jeszcze porucznikiem chciała go zrobić. Ale teraz widocznie tak można prywatna inicjatywa prywatny teren i ksiądz biznesmen tego terenu to czemu nie. Szkoda tylko że wiele osób nieświadomych, a może świadomych było co do tej postaci. W Zarządzie Głównym NSZ zapewne medal dla was przyznają. (Osobiście też nie mam nic do tych krzyży i ich sponsorów, bardziej chodziło mi, o nakreślenie wszystkim by zapoznali się ze

wspomnieniami i dokumentami komu będzie stawiany krzyż i tablica. A honoru żołnierzy NSZ, czy weteranów narodówki będę zawsze bronił, w tym przypadku w żaden sposób upamiętniona osoba nie była żołnierzem NSZ, czy narodówki. Niech go związkowcy z AK upamiętniają, oczywiście wiem że by go nie upamiętnili, więc nadarzyła się okazja i tu trzeba go było wcisnąć).

Po szóste primo.- „publiczne formułowanie nieprawdziwych twierdzeń, jakoby członkowie Organizacji – w szczególności członkowie władz Okręgu – nie mieli żadnych powiązań rodzinnych ani pokoleniowych z żołnierzami podziemia niepodległościowego, czyniąc z tego zarzut,”

Totalne przekłamanie i manipulacja mojego wpisu. Nie napisałem że nie mają żadnych powiązań rodzinnych z żołnierzami podziemia niepodległościowego, tylko że nie mają nic wspólnego z NSZ-em kolosalna różnica. (to bardzo proszę o przedstawienie dokumentów kto z przodków tzw. władz Okręgu NSZ B-stok był w NSZ-cie). Organizacja kombatancka NSZ, jak sama nazwa wskazuje została założona przez ludzi związanych pokoleniowo, lub przez samych weteranów i członków NSZ. Kto był w AK był kombatantem związku AK, lub innych związków, co nie do końca wyklucza następnych pokoleń by ich potomkowie byli członkami organizacji kombatanckiej NSZ, chyba że ich przodkowie byli w AL.-GL-lub PPR, KBW, czy już w UB-SB-NKWD takie osoby z pewnością wyklucza ten związek.

Po siódme primo;- rozpowszechnianie opinii sprzecznej z §6 pkt 1 Statutu ZZ NSZ, iż członkiem Związku powinni być wyłącznie potomkowie żołnierzy NSZ.

Następna manipulacja i nie prawdziwy zarzut. Kiedy i gdzie coś takiego napisałem, lub powiedziałem nie prawdę (proszę o przykład). Napisałem jedynie że obecne władze Okręgu Białystok z organizacją NSZ pokoleniowo nic nie mają wspólnego co jest rzeczywistą prawdą. Tu dokładnie wiecie że tak jest, ale to nie jest żaden zarzut, czy sprzeczna opinia ze statutem i rzeczywistością tylko stwierdzenie faktu i ja już od dawna się z tym pogodziłem. Gdzie i kiedy napisałem, czy powiedziałem że obecny wielki prezes, wice- prezes, skarbnik, sekretarz, członkowie zarządu itd. nie mogą być członkami Związku NSZ?

Po ósme primo;- postępowanie osoby kol. Bogdana Braka jako niezastępującego na pełnienie funkcji Wiceprezesa Okręgu Białystok ZZ NSZ.

Koledzy i koleżanki znacie jakiś okręg w Polsce w którym po roku kadencyjnym (nawet nie jestem pewny czy po całym roku) od złożenia deklaracji zwykły elew, kandydat na członka zostaje z automatu wiceprezesem? Oczywiście to nie jest żaden zarzut i tak czasami może się zdarzyć, jednak w moim przekonaniu wtedy kolega Bogdan B. na to stanowisko nie zasłużył. Nie był zaangażowany w tworzenie tego związku jak np. kolega Zdzisław Z. i inni. Zapewne stwierdzicie że nic wtedy jeszcze nie wiedział o powoływaniu od nowa tego związku, to oczywiste bo mało się wtedy tym interesował?. A nawiasem mówiąc to tak jak by ktoś stworzył firmę specjalizującą się w obróbce drzewa, a na jej prezesa, czy wice-prezesa wziął pracownika z masarni, czy piekarni ;-), dalej nie jest rodzinnie związany z organizacją NSZ (dla mnie to istotne), dalej nie znałem go nawet wtedy i teraz też za dobrze go nie znam, itd. To tak naprawdę wpłynęło na to że nie głosowałem na niego, a wstrzymałem się od głosu co do jego kandydatury, byłem wtedy krytyczny, a teraz jest mi to obojętne. To cała prawda. Wy wtedy zagłosowaliście inaczej i wice –prezesem został i nadal jest w/w kolega. Było jeszcze wtedy zresztą tak że kolega Witold P. rezygnował z tej funkcji o ile dobrze to pamiętam. Jednak gdy kilka dni później w Brańsku zapytałem wielkiego prezesa dlaczego i co to za zasługi posiada kolega Bogdan B. że tak intratne stanowisko mu się należy, to w odpowiedzi usłyszałem te słowa, które dobrze pamiętam „ **No jak to przecież napisał prace magisterską o NZW i jest mniej ambitny od Ciebie”**. Dało już wtedy się zauważyć że jestem osobą przeszkadzającą w poczynaniach i planach wielkiego prezesa. Obecnie i wtedy osobiście nigdy nic nie miałem do kolegi Bogdana B., który z biegiem czasu dał się poznać jako sympatyczny i rozwojowy organizator wielu zdarzeń w Okręgu NSZ B-stok.

Po dziewiąte primo;- permanentną postawę konfrontacyjną wobec członków Zarządu, całej Organizacji oraz podejmowanych przez nich działań.

Proszę wymienić tych członków Zarządu, całej Organizacji – to dopiero jest dobre ;-), Jakich konkretnych działań poproszę o oświecenie mnie bo może już stary jestem i amnezja mnie dopada.

„Pomimo istnienia ewidentnych podstaw do usunięcia kol. Dariusza Zabłudowskiego z Organizacji, Zarząd – po przeprowadzonej dyskusji – postanowił doręczyć mu wyciąg z niniejszego protokołu, dając jednocześnie ostatnią szansę na zmianę postawy.”

Stwierdzam że zapoznałem się z protokołem i nie zamierzam nic zmieniać w swojej postawie, którą uważam za słuszną w stosunku do niekompetentnych i nie znających historii osób i lansujących się na tle organizacji, którzy jeszcze do niedawna nie rozróżniali skrótów różnych organizacji. A legitymacje członkowską jak zajdzie taka potrzeba to potrafię sam złożyć.

Z wyrazami szacunku Dariusz Zabłudowski. Dnia 25.10.2025r.

Temat: Wyciąg z Protokołu Nr III/13/2025 Zebrania Zarządu Okręgu Białystok ZZ NSZ

Data: 2025-10-11 11:52

12/2/25, 8:43 PM

Gmail - Wyciąg z Protokołu Nr III/13/2025 Zebrania Zarządu Okręgu Białystok ZZ NSZ

Nadawca: "Związek Żołnierzy NSZ Okręg Białystok" <[REDACTED]>

Adresat: [REDACTED]

[Quoted text hidden]